Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VII | **Warszawa, 9 maja 1928 r.** | **Nr. 19**



FANTOMAS 3 let. og gn. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana wygrywa Handicap Otwarcia.

Z tygodnia.

Dzień 2-gi. Wtorek, 1-go maja.

Przy pięknej słonecznej pogodzie i torze znacznie lżejszym niż w dniu otwarcia sezonu, przy bardzo dużym, jak na dzień powszedni, napływie publiczności rozegrane zostało 7 grupowych gonitw, niektóre jednak były interesujące ze względu na debiut trzylatków, po których można się czegoś lepszego spodziewać w przyszłości, pomimo iż dwulatkami nie miały one możności, czy sposobności wykazać swych zalet całkowicie.

Mamy tu na myśli debiut Bramina stajni „Ktery - Szepietów" i Ammona stajni „Lubicz". Obydwa obiecujące ogiery nie zawiodły swoich licznych zwolenników, wygrywając bardzo łatwo, dowodząc tymczasem tylko tyle, że są one dziś znacznie lepsze, niż były w roku zeszłym i mają prawo próbować sił swoich w znacznie lepszych kompanjach.

Bardzo dobrą i równą kompanję sprowadziła do startu gonitwa o nagrodę 1-ej kategorji, gdzie Dollar, Egmont, Frasquita, Wulkan, Florestan miały każdy w swojej porzedniej karjerze piękne momenty, różnica więc tylko mniej, lub więcej wysokiej kondycji mogła tu stanowić o łatwym zwycięstwie, które osiągnął „wyfitowany" Dollar. Ogier p. A. Olszewskiego, trzymając się w wyścigu, przy wolnym początkowo tempie, tuż za przygodnymi leaderami, na starym przejeździe zajął już czoło gonitwy i bardzo łatwo minął celownik pierwszym przed finiszującym Egmontem, za którym w pewnych odstępach kończyły gonitwę pozostałe z Frasquitą II na czele.

Bardzo łatwo „w cantrze" wygrał gonitwę 5-ej kategorji Gorgias A. margr. i A. hr. Wielopolskich w słabej jednak kompanji, dowodząc narazie tyle tylko, że jest znacznie lepszym niż w roku zeszłym.

W gonitwie o nagrodę 3-ej grupy dla starszych koni leszczynowski Allier klasą chciał zadusić Goliatha, lecz po przejściu 1100 mtr. w 1 m. 7½ s., zabrakło mu kondycji i gdy po walce u głównych trybun, swobodniej posuwający się Goliath zaczął osiągać przewagę, do tego ostatniego podeszła Alfa III p. L. Dydyńskiego i w zaciętej walce wyrwała mu zwycięstwo o krótką szyję.

W gonitwie 5-ej kategorji dla starszych koni Samum, p. S. Maryewskiego, który w tej grupie znalazł się tylko wskutek dłuższej niedyspozycji, jak koń innej klasy wygrał od Faszody i wiele ongiś obiecującego Vedette'a, który jednak tu, jako czterolatek dopiero, w wyścigu debiutował.

Płoty wygrała skacząca jak antylopa Bina II p. M. Róga, od debiutanta w tego rodzaju wyścigach, znacznie klasowszego Nababa, który z dużego „pace'u" nie umiał skakać, obrywał się na każdym płocie, czem wyczerpany w końcowej walce musiał uledz przeciwniczce, obdarzonej taką techniką skoku, że na płotach łapie oddech. W znacznym odstępie Kinmal w połowie linji prostej odebrał Ilkorowi trzecią nagrodę.

Dzień 3-ci, Czwartek, 3-go maja.

Święto narodowe zgromadziło pomimo powszedniego programu tłumy publiczności. Wschodni wiatr obniżał znacznie temperaturę pięknego słonecznego dnia wiosennego. Tor był już lekki zupełnie.

Najwyższą nagrodę dnia, 1-ej kategorji, wygrała bardzo efektownym finiszem Dziwo II p. K. Dzierzbickiego, rekomendując się jako pierwszorzędna stayer'ka, gdyż po przeprowadzeniu 1600 mtr. w 1 m. 43⅗ sek. przez Goldyngę na ostatniej ćwiártce w 35 sek. wyszła na czoło i stylowo minęła celownik pierwsza w 2 m. 18⅗ s. z dużym zapasem. Goldynga zakulała, co zdawało by się cnotę zwyciężczyni przyćmiewać, jednak musiała ona zakuleć w walce dopiero z Dziwo II, skoro była w stanie przejść 1600 mtr. w 1 m. 43⅗ s., a bardzo niebliskie trzecie miejsce wcale niezłej Battaliany świadczy o znacznej kondycji i klasie półsiostry Forwarda i sądzę, że wiele nie zaryzykuję, jeżeli się wyrażę, że wygra Oaks ta klaczka, która pobije córkę Morganatica i Gaff.

DZIWO II kl. c. gn. ur. 1925 r. w st. p. K. Dzierzbickiego.

1916 GAFF 13		MORGAMATIC 3	
Clovelly 13	Javelin 12	Molly Morgan 3	St. Simon 11
Chaucer 1	Spearmint 1	Morgan 5	Galopin 3
St . Simon 11	Carbine 2	Springfield 12	Vedette 19

Wracają do opisu przebiegu gonitwy tej musimy zazaczyć jeszcze, że ma ona dla naszych trenerów doniosłe pedagogiczne znaczenie, a mianowicie Dziwo II wystawioną została do startu, nie mając na pełnym dystansie ani jednego galopu, a cała jej ostra ranna robota przygotowawcza zredukowana była do 1300 mtr, względnie 1600 mtr., z wolniejszą znacznie pierwszą pięćsetmetrówką. Koń dobrze wypracowany więc wolnymi cantrami, nie zatracając świeżości, oddech doskonale sobie wyrabia na krótkich galopach, mięśni zaś nie czas już wypracowywać w ostrej robocie.

Oleś p. M. Róga znacznie górował klasą nad kompanją, która się zebrała w 2-ej grupie dla starszych koni, wygrał jednak niełatwo, o szyję tylko od świetnie przeprowadzonego przez żokeja A. Fomienkę Komtura, rzuconego u głównych trybun na krótki „rush", do walki tak, że zanim żokej Toth dosiadający Olesia zdołał się opamiętać, Komtur o mało nie wygrał gonitwy, i dopiero u samego celownika Oleś wróciwszy do walki wyrwał mu zwycięstwo o krótką szyję.

May Rose stajni „Ktery-Szepietów", mając przewagę formy i kondycji, bardzo łatwo wygrała gonitwę 3-ej kategorji dla trzylatków od jedynej swej przeciwniczki Plajty. Balsamina A. hr. Morstina zaś w czwartej grupie, również kondycją pobiła Rapsoda.

Florydor, o którym przed sezonem pisałem, że bardzo się poprawił, a w dniu otwarcia sezonu pod chłopcem nie szedł zupełnie, wyprowadzony ze „stridu" przez karambol na starcie z Borutą, wygrał we wtorek bardzo łatwo gonitwę o nagrodę 3-ej grupy w doskonałej kompanji składającej się z Baroness, Urwipołcia, Ententy i Too Good'a.

Fordham A. hr. Morstina, wystawiony do startu w wysokiej kondycji wygrał bardzo łatwo przeznaczoną dla starszych koni nagrodę 4-ej grupy od Granata II-go i Flosa, za którym były jeszcze Monte Catini, Umizg i Mitra. Bebuś p. M. Róga zaś w 5-ej grupie znacznie górował nad Jemiołą II i kulawą u startu już Lakhme, która występowała tu jako gorąca faworytka publiczności.

Po dwie pierwsze nagrody wygrały stajnie A. hr. Morstina i p. M. Róga, z pracowników tryumfowali trenerzy Gawron i Stanisławski, oraz szczęśliwie sprowadzony przez Towarzystwo z Francji żokej Amossé, który dwukrotnie przyjmując udział w wyścigach, tyleż razy przyprowadzał zwycięsko swe konie do celownika.

O zagranicznych żokejach można tymczasem powiedzieć, że Toth ma więcej rutyny, Amosse więcej talentu.

Dzień 4-ty, sobota, 5-go maja.

Przy pięknej pogodzie i dużym napływie publiczności rozegrane zostały sobotnie gonitwy z powszednim programem.

Duże jednak zaciekawienie sportowe budziło spotkanie w 2-giej grupie dla trzylatków dwóch poważnych, podług rannej roboty, kandydatów na klasyczne próby sezonu Parnasa pułk. M. Butkiewicza z mniej posuniętym w kondycji, lecz bardzo obiecującym Hukiem H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, pola dopełniała Ekstaza, która już była drugą w handicapie otwarcia, mogła więc służyć za pewien łokieć do wniosków na przyszłość. W paddocku obydwa ogiery wyglądały pięknie. Parnas jakoby nieco przesuszony, wyglądał mniej świeżo, imponował jednakże urodą. Huk mniej urodziwy może, lecz bardzo prawidłowy, obłożony muskułami, bez zbytecznego mięsa budził zaufanie swą mocą i świażością.

Na forcantrze zdawało się jakgdyby akcja Parnasa była nieco związana, co uwidoczniło się więcej jeszcze, gdy ze startu silnie wysyłany źrebiec ten nie w stanie był poprowadzić szybciej jak 7—34—34. Po przejściu 1000 mtr. Parnas jakgdyby się rozszedł i galopował swobodniej, poprawiając stopniowo tempo gonitwy, które też na drugiej połowie dystansu znacznie się wzmogło 33—32, lecz od ostatniego zakrętu cwałujący tuż Huk zrównał się z przodującym Parnasem i źrebce przeszły całą prawie linję prostą w walce, która pomimo rozpaczliwych wysiłków żokeja Pasternaka dosiadającego Parnasa zakończyła się u celownika z minimalną różnicą na korzyść Huka, bardzo nie blizkie 3-cie miejsce Ekstazy zdawało się wskazywać że ogier H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana zrobił kapitalny wyścig, tem bardziej, że do szczytu kondycji jeszcze mu coś nie coś brakuje.

Bardzo interesujący był również wyścig o nagrodę 3-ej kategorji ze względu na udział w nim bardzo wyfitowanych Grana i Esperanto, oraz mniej gotowego, lecz bardzo obiecującego Bakarata.

Prowadził Borsuk przed dość zgrupowanem polem z Grymasem na czele i Bakaratem w ogonie. Na początku linji prostej Borsuk słabnie na czoło wychodzi Grymas, którego wkrótce bije Gran, ostatniego zaś rzutem mija w połowie linji prostej finiszujący Esperanto, który następnie łatwo wygrywa gonitwę o 2 długości od Bakarata, który bardzo oględnie prowadzony przez swego żokeja późnym finiszem odebrał w ostatniej chwili drugą nagrodę Granowi, tuż Grymas i nieco dalej Kaprys i Borsuk.

Bardzo pewnie wygrał gonitwę o nagrodę 1-ej kategorji Figaro od specjalisty na dystansie 1300 — 1600 m. Dziryta, wytrzymując zabójcze tempo, zaproponowane przez ostatniego, na pierwszym kilometrze 6—31½—31. Blizkim trzecim był tu Arno, źle zaś przeszedł Florestan, który nie był ani na moment w wyścigu. Eldorado nieruszył od startu.

Gonitwę 5-ej grupy dla trzylatków wygrała Leśkowa od Kiss me Quick'a, od którego spodziewano się lepszego wyścigu. Płoty wygrał Dumny od nie zawsze pewnej Czeczugi i Nababa. Nie wchodził tu w rachubę Kin Fo, pod debiutującym chłopcem, Magdey'em. Piątą grupę dla starszych koni bez trudu zdobył Juljusz od niegroźnych współzawodników.

Ostatnią gonitwę dnia w walce z prowadzącym wyścig Magnatem wygrała Niobe pułk. M. Butkiewicza, trzecią była Allegra, zakulał Samum.

*

Dzień 5-ty, niedziela, 6-go maja.

Pogoda stale sprzyja dotąd gonitwom, tor więc w niedzielę był już zupełnie lekki, a interesujący program z dwoma znacznymi pięciotysiącznymi nagrodami zebrał na mokotowskim polu tłumy publiczności.

Pozagrupowa gonitwa dla trzylatków na dystansie 1300 metrów była jakby próbą sił przed pierwszą klasyczną próbą wiosennego sezonu nagrodą „Rulera" (2000 Gwinei), to też budziła wielkie sportowe zainteresowanie, tembardziej ze względu na bardzo równe i doskonałe towarzystwo, jakie się tu u startu zebrało: Samson, Ma Jalousie, Pirat, Ibanez, każdy miał swoich licznych zwolenników, mniej zwolenników miała Elija, najmniej Zulus, od którego stale żądają czegoś niezwykłego, podczas, gdy zdolny ten źrebiec racjonalnie eksploatowany mógł by w swoich kompanjach biegać doskonale.

Zaproponowawszy od startu tempo 29½ s. na pierwszej pięćset-metrówce Ibanez stajni „Ktery - Szepietów" zabija „pace'em" przeciwników i nie niepokojony przez nikogo mija celownik, jako pewny zwycięzca o 1½ długości przed Piratem i Samsonem, które w walce w wyżej wymienionym porządku mijają celownik na drugim i trzecim miejscu, w pewnym odstępie Ma Jalousie, wysunięta nieco przed Eliją, i dalej Zulus.

By więc wygrać nagrodę Rulera, trzeba pobić Ibaneza. Bardzo dobre wrażenie zrobiły Pirat i Samson, które na dłuższym o 300 mtr. dystansie mogą przejść jeszcze lepiej, czy jednak mogą one w rewanżowej walce zmódz Ibaneza trudno przewidzieć. Ma Jalousie zarezerwowana przy zabójczem początkowo tempie, martwa na osłabłym „pace" na finiszu nie mogła zaimponować, zmiana trenera nie odbiła się na niej korzystnie.

IBANEZ og. gn. ur. 22 kwietnia w st. p. A. Łempickiego.

1916 DAME 4		1917 ILLUMINATOR 5	
Treff Dam 4	Azutan 29	Ayesha	Radium 3
Windgall 3	Falb 4	Ayrshire 8	Bend'Or 1
Gaillard 13	Matchbox 22	Hampton 10	Doncaster 5

Pozagrupowa gonitwa dla starszych koni była znowu interesującą ze względu na spotkanie się tu najwybitniejszego przedstawiciela przychówku 1923-go roku z bardzo dobrej 2-ej klasy czterolatkami Egmontem, Olesiem i Reine Seule i Wulkanem.

Dollar p. A. Olszowskiego dowiódł, że gdy jest w kondycji współzawodniczyć z nim ze starszych koni może jeden Forward tylko i to musi być w wielkim porządku. Gonitwę wygrywał on w każdym miejscu, gdzie, kiedy i jak chciał, to też walka szła tylko o drugie miejsce, które utrzymał Egmont w walce z Olesiem i ostrożnie prowadzoną Reine Seule. Wulkan zamykał gonitwę.

DOLLAR og. kaszt. ur. w 1925 r. ur. w st. p. H. Towarnickiego.

1918 DELIGHTFUL MORNING 1		(HUSZAR II lub DEALER 4	
Maybloom	Declare 2	Dear Lady 4	Santry 3
Sir Harry 5	Desmond 16	Ladas 1	Gallinule 19
Soliman 9	St. Simon 11	Hampton 10	Isonomy 19

Boruta H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, jak wyścigowiec całkiem innej klasy rozrzucił po torze współzawodników do nagrody 1-ej kategorji w porównawczej próbie trzylatków ze starszymi: 3-letnią Mis Mistinguett i pełnoletniego Fakira, który miał pewną przerwę w robocie.

Drugą porównawczą próbę, o nagrodę 2-ej grupy wygrał jak chciał Ghazi, bijąc niezłe na ten dystans czterolatki: Atamana i Alfę III, oraz rówieśniczkę Czataldżę.

Colonel dowiódł w gonitwie 3-ej kategorji dla starszych koni, że porządek często bije klasę i wygrał łatwo gonitwę od swego dawnego towarzysza stajni Goliatha i Aurory II-ej, której rekordowe galopy z Dollarem nie wyszły na dobre, to też ledwie że pobiła ona na finiszu Allier, który jest nieblizki do swej najlepszej formy.

Bardzo łatwo wygrała nagrodę 4-ej kategorji swobodnym finiszem na linji prostej Diana II p. B. Hessena od Gorgiasa i Zygfryda podczas gdy prowadzący Herold upadł na ostatnim zakręcie i zasiekł mocno Irish Bee, która w tem miejscu posuwała się bardzo swobodnie.

Gonitwę 5-ej grupy wygrał bardzo pewnie Goniec pod chł. St. Matuszewskim, robiąc dużą niespodziankę swą zmianą formy zwolennikom szans jego przy poprzednim występie, gdy będąc 2-im faworytem pod żokejem Chatisowem nie był ani na moment w wyścigu, i nie probował walczyć ani z Walecznym ani Bartoszem, które tu ani na chwilę nie były dlań niebezpieczne.

Na nierówne wyścigi Gońca zwróciła uwagę komisja techniczna i udzieliła Zarządowi stajni publicznej surowe ostrzeżenie. Wiadomość o tym postanowieniu w loży prasy wzbudziła dla Zarządu wielkie uznanie.

Jeździec Nowicki, który upadł na Heroldzie złamał obojczyk. *Józef Szempliński.*

Nagrody klasyczne w Anglji.

(Ciąg dalszy).

IMPERIEUSE (Saint-Leger i 1000 Guineji) dała w drugiem pokoleniu we Francji Xaintrailles syna Flageolet, który wygrał nagrodę Przychówku i Prix Lupin; od niej pochodzi i też w prostej linji NIZETTE (po Fontainebleau) importowana do stadniny w Krasnem, która dała po Rulerze NIX, zwycięzczynię nagrody Trechgornej (rosyjski Oaks) w Moskwie, i CULLODENA, który wygrał nagrodę Przychówku, Derby i Cesarską w Moskwie i Nagrodę Cesarską w Petersburgu. Od rodzonej siostry Imperieuse, IMPERATRICE pochodzi w prostej linji klacz Elly, która dała u nas po Espoir doskonałą COUNTESS ELEONOR (biegała w barwach p. H. Blocha) i COUNT'a, który wygrał Derby w Moskwie.

SUNBEAM dała po Thormanby ogiera Sunshine, od niej też pochodzi Buchey Park syn Hamptona, i synowie Bend'Ora: Orvietto, Laveno i Locarno, z których ostatni stanowił w Janowie, oraz syn St. Simona Dunure, stacjonowany na Węgrzech, do którego posyłano od nas dużo matek.

Od CALLER OU wywodzi się w prostej linji szereg doskonałych koni; syn Childwicka Aquascutum, syn Florizela II. Mackintosh, córkaPersimmona Perola, która wygrała Oaks w 1909 roku. U nas z tej linji odznaczyła się córka Lascaris'a NIESRAWNIENNAJA, którą po ukończonej karjerze wyścigowej nabyli na matkę książęta Lubomirscy.

ACHIEVEMENT (wygrała Saint-Leger i 1000 Guineji) rodzona siostra znakomitego Lord Lyon i Chevissaunce padła, natomiast wspomniana CHEVISSAUNCE dała po Lord Clifden JANETTE, która wygrała Saint-Leger i Oaks, a wnuczka dała po Isonomy ogiera Janissary ojca derbisty Jeddah (1898 r.).

HANNAH, która oprócz Saint-Leger wygrała Oaks i 2000 guineji, nie pozostawiła po sobie śladu, natomiast rodzona jej siostra ZEPHYR dała po Parmesan ogiera Favonius, wygrał Goodwood Cup w 1872 roku, a od drugiej jej siostry BREEZE pochodzi syn Bend'Ora Radium, zwycięzca Goodwood Cup i Doncaster Cup w 1908 roku, ojciec ILLUMINATORA.

Od MARIE STUART, (wygrała Saint-Leger i Oaks), pochodzi Croix du Sud, syn Le Sancy, który wygrał fraucuzki Saint-Leger, i klacz Merry Gal córka Galopina druga w Oaks 1900 roku. Od półsiostry Marie Stuart LADY MORGAN, klacz Morganette matka Galtee More'a i Ard Patrick'a.

APOLOGY wygrała Saint-Leger, Oaks i 1000 Guineji; od niej pochodzi Pot Pourri i u nas Golden Shaddock i Potiche; siostra jej ANALOGY dała po Upas, Elfa II, ojca Nimbusa.

Od półsiostry DUTCH OVEN, po Hamptonie Happy Girl, która u nas po Brzasku dała klacz RADDA zwycięzczynię nagrody Trechgornej (rosyjski Oaks).

Po SEABREEZE, która wygrała Saint-Leger i Oaks, a była drugą w 1000 Guineji, był w Derkulu syn Donovana Tom Cringle, a u nas w stadninie p. J. Ursyn Niemcewicza w Skokach syn Ladasa, Lascaris, ojciec Niesrawniennej i szeregu innych dobrych koni. Półsiostra Seabreeze, córka St. Simona ROQUEBRUNE, jest matką derbisty Rocksand'a; córka Roquebrune ROQUETTE, po Chaleureux ojcu derbistki Signorinetty, jest matką słynnego Dagora, syna Flying Fox'a, pierwszorzędnego konia i wybitnego reproduktora. Rodzona siostra Seabreeze ANTIBES dała po St. Simon klacz Cimiez, od której po Cyllene klacz Sospel, Matka VILLARS'a (po Sunstar) nowego reproduktora w Kozienicach.

Dwie rodzone siostry MEMOIR I LA FLECHE miały prawie jednakową karjerę; obie wygrały Saint-Leger i Oaks, a 1000 Guineji La Fleche wygrała a Memoir była drugą. Od Memoir pochodzi dobry syn Cyllena Cyrano; od La Fleche, Baronesse La Fleche, matka klaczy Cinna zwycięzczyni 1000 Guineji w 1920 roku, i syn Isinglass'a JOHN O'GAUNT ojciec SWYNFORD'a, który sam wygrał Saint-Leger (1910 r.) i dał dotychczas jednego zwycięzcę Derby, dwóch zwycięzców Saint-Leger, jedną zwycięzczynię Oaks i cztery zwycięzczynie 1000 Guineji. U nas biegała córka John O'Gaunt'a COUPE D'OR, książąt Lubomirskich, półsiostra po matce (Wahren) słynnego The Tetrarch, która wygrała nagrodę Trechgorną w Moskwie (rosyjski Oaks). Starsza siostra Memoir i La Fleche MAID MARIAN dała po Kendalu Ercildouna i po Cyllene w 1902 roku POLYMELUSA, ojca trzech derbistów.

THROSTE dała po Orme Missel Trush'a; jej matka THISTLE zaś dała po Ormonde Goldfinch'a i po Isonomy Commona.

NEVA I CORINNE nie pozostawiły cenniejszych śladów w Studbook'u.

Od ZINC pochodzi sporo dobrych koni a między nimi Uhlan, który wygrał Doncaster Cup.

COBVEB odegrała wielką rolę w hodowli angielskiej, a pochodzące od niej konie zajmują po dziś dzień wybitne stanowiska tak na torach, jak i w stadninach. Syn Cobveb po Sultan, Bay Middleton wygrał Derby i 2000 Guineji w 1836 roku, i był następnie pierwszorzędnym reproduktorem; drugi syn Achmet wygrał 2000 Guineji w 1837 roku; córka Clementina (po Venison) wygrała 1000 Guineji w 1847 roku. Od niej też wywodzi się w prostej linji klacz Absurdity (po Melton), od której Jest (po Sundridge), wygrała Oaks i 1000 Guineji w 1913 roku, i Black Jester (po Polymelus), wygrał Saint-Leger w 1914 roku. Jest znowu dała po Polymelusie Humorista, zwycięzcę Derby 1921 roku. Półsiostra Cobveb, CHARLOTTE WEST, wygrała 1000 Guineji (1830 r.), druga zaś półsiostra JOANNINA po Sultan, jest babką The Cossack (po Hetman Platoff), który wygrał Derby w 1857 roku; od niej też wywodzi się ogier ER po Arcadian, który był reproduktorem w stadninie Nowosielickiej hr. J. Giżyckiego, oraz klacz Cap and Fells II (po Domino), która wygrała Oaks 1901 roku, oraz synowie Isinglass'a LOUVIERS (trzeci w 2000 Guineji i drugi w Derby) nabyty za 22.000 guineji przez Rząd rosyjski i Louvois, który wygrał 2000 Guineji w 1913 roku.

GALATA z której rodu, od jej półsiostry Deception pochodzi dużo dobrych koni; Bessy Giles (po St. Giles)



ZBIR og. kaszt L. J. bar. Kronenberga, który wygrał pierwszą gonitwę w dniu otwarcia sezonu.

wygrała w 1868 roku niemiecki Oaks; Brigadier (po St. Giles), wygrał w 1869 roku austryjackie Derby, Valois (po Monarque) wygrał Prix d'Essai w 1870 roku, Reyezuelo po King Lud zwycięzca takiejże nagrody w 1888 roku i wiele innych. Do nas krew ta została wprowadzona przez klacz ANFANG (Xi-Abazzia) sprowadzoną z Niemiec w 1884 roku przez p. A. Turskiego, a której potomstwo przeszło następnie do stadniny księcia Aleks. Druckiego Lubeckiego (klacz Ada po Brotherhood), a później do p. Stan. Ułaszyna. Amazonka (Guerrier-Ada) i do p. Jana Ursyn Niemcewicza, Australja (Ruler-Ada).

Z rodu MENDICANT wywodzi się szereg wybitnych koni. Syn jej Beadsman po Weatherbit, wygrał Derby 1858 roku, od niej też pochodzi klacz Shotover (po Hermit), która wygrała Derby i 2000 Guineji w 1882 roku i Sifflet (po Codoman), który wygrał we Francji nagrodę Przychówku w 1910 roku.

Wnuk GOVERNESS Stracchino po Parmesan, wygrał francuzki Saint - Leger w 1877 roku.

REINE to córka słynnej Fille de l'Air, która wygrała w 1864 roku Oaks, Prix Royal Oaks; syn jej Regain po Mortemer wygrał w 1884 roku Prix du Cadran.

(Dok. n.). *Fr. Jurjewicz.*

Listy z Anglji.

Z wielkiem zaciekawieniem, świat sportowy oczekiwał rozegrania pierwszej tegorocznej klasycznej nagrody w Anglji.

Dwa tysiące gwinei jako pierwsza z tych nagród, biegana wczesną wiosną jest pierwszą jaskółką, zwiastunem horoskopów wyścigowo-hodowlanych naprzyszłość

Wyścig ten wpływa na ustalenie mniej lub bardziej wyrównanej opinji o klasie trzylatków i odkrywa rąbek przewidywań co do widoków na najbliższe Derby.

Uposażenie nagrody dwuch tysięcy gwinei wynosi Ł 10.945 dla pierwszego konia, zaś w gronie zwycięzców widnieją imiona sławnych następnie ogierów stadnych: Rock Sand, Slieve Gallion, Sunstar, Louvois, Pommern, Clarissimus, Gay Crusader, Gainsborough, Tetratema, i Craig an Eran. Dwa ostatnie młode ogiery zdążały już zająć wybitne w hodowli stanowiska, pierwszy jako ojciec Royal Minstrel zaś drugi dał we Francji konia tej miary co Mon Talisman.

Ogólnym faworytem w ostatniej chwili został obrany Sunny Trace, który był — notowany 9 : 4, drugim faworytem został Royal Minstrel 7 : 2 i trzecim dopiero Flamingo 5 : 1.

Wyścig złożył się w ten sposób, że z miejsca poprowadził Sunny Trace, którego w połowie dystansu dogonili O'Curry i Royal Minstrel, zaś Flamingo poprawił swoją pozycję zbliżając się znacznie do przodujących koni. Pierwszy odpadł Parwis, a Pharamond posunął się naprzód od zewnętrznej strony toru. Na ostatnim odcinku Flamingo wysunął się wspaniale naprzód o półtorej długości, lecz natychmiast został silnie zaatakowany przez ogiera Royal Minstrel. Atak ten Flamingo jednak wytrzymał wykazując niesłychanie zalety waleczności i wygrał klasyczną tą nagrodę w walce o głowę.

Trzy następne miejsca zajęła grupa złożona z O'Curry, Pharamond i Fernkloof, tuż za dwoma pierwszemi końmi.

Wyścig został rozegrany w 1 m. $38^4/_5$ s. (1600 mtr.). Startowało ogółem 17 koni. Upalny dzień majowy spowodował że poza og. Royal Minstrel, większość koni przed wyścigiem była już zgrzana, nie wykluczając zwycięzcy.

FLAMINGO	Flamboyant 16	Tracery 19	Rock Sand 4	Sainfoin 2	Springfield 12
					Sanda
				Roquebrune	St. Simon 11
					St Marguerite
			Topiary	Orme 11	Ormonde 16
					Angelica
				Plaisanterie	Wellingtonia 3
					Poettess
		Simonath	St Simon 11	Galopin 3	Vedette 19
					Flying Duchess
				St Angela	King Tom 3
					Adeline
			Philomath	Philammon 4	Solon 23
					Satanella
				Chrisalis	Lecturer 2
					Winged Bee
	Lady Peregrine 9	White Eagle 5	Gallinule 19	Isonomy 19	Sterling 12
					Isola Bella
				Moorhen	Hermit 5
					S. to Rysh'rth
			Merry Gall	Galopin 3	Vedette 19
					Flying Duchess
				Mary Seaton	Isonomy 19
					Marie Stuart
		Lisma	Persimmon 7	St. Simon 11	Galopin 3
					St. Angela
				Perditta II	Hampton 10
					Hermione
			Luscious	Royal Hampt. 11	Hampton 10
					Princess
				Alveole	Crafton 10
					Ste Alvere

Zwycięzca wywodzi się z linji żeńskiej Sainte Alvere, córki Adelaide, która należy do odrodzonej gałęzi „Vinter Mare" uważanej za drugorzędną rodzinę żeńską. Z linji tej pochodził Darley Dale, który dał kilka bardzo dobrych w Polsce koni.

Linja męska wywodzi się od Rock Sanda, syn którego Tracery coraz większy zaczyna wywierać wpływ na angielską hodowlę, zarówno przez nieopatrznie sprzedanego do Niemiec Flamboyant, jak również przez Abbots

Trace, którego syn O'Curry zajął w tym klasycznym wyścigu bliskie trzecie miejsce.

Szczęśliwym właścicielom zwycięzcy nagrody 2000 gwinei, jest kapitan angielskich wojsk kolonjalnych indyjskich, początkujący sportsman. Sir L. Philips, który nabył Flamingo na licytacji w Newmarket za Ł 1.100, był to pierwszy roczniak przez niego nabyty i jak na początek działalności bardzo udany.

W czterdzieści osm godzin po rozegraniu 2000 gwinei, a mianowicie w piątek 4 kwietnia miał miejsce (również w Newmarket) drugi klasyczny wyścig, tym razem dla klaczy trzyletnich, a mianowicie „Tysiąc gwinei".

Pomimo, że ta nagroda nie posiada tego znaczenia hodowlanego co pierwsza z nich, to jednak z punktu widzenia sportowego wyścig ten wzbudził duże zainteresowanie.

Udział w wyścigu Coriandre klaczy bar. E .Rothschilda, która we Francji uchodzi za najlepszą trzylatkę, spowodował przyjazd na ten dzień do Anglji najwybitniejszych sportsmanów francuskich. Jednak córka Sans le Sou (linja Hermita) żadnej roli w wyścigu nie odegrała, pomimo że przebieg gonitwy dla tej klaczy złożył się jednak najkorzystniej co też spowodowało duże rozczarowanie wśród sportowych kół we Francji. Coriandre przyszła piąta i w wyścigu roli nie odegrała.

Należąca do królewskiej stajni gniada klacz Scuttle wygrała wyścig dosyć pewnie o jedną długość.

Zwycistwo królewskich barw wywołało niesłychany entuzjazm wśród widzów i podobnej owacji tory angielskie nie pamiętają od dnia zwycięstwa Minoru w Derby angielskiem. Bardzo dobry wyścig zrobiła Jurisdiction zajmując bliskie drugie miejsce. Klacz ta jest córką Abotts Trace (syna Tracery), trzecie miejsce zajęła Toboggan (po Hurry On) lorda Derby, czwarte Catharis lorda Rosebery.

Do startu stanęło czternaście najwybitniejszych angielskich klaczy przychówku 1925 roku. Nagroda wynosiła, dla pierwszego konia Ł 8.470. Faworytką publiczności była Scuttle notowana 15 : 8, następnie Toboggan 11 : 2, Green Ray 100 : 14, Coriandre 100 : 12, Jurisdiction 100 : 8. Wykazana przez Scuttle szybkość, 1 m. 44 s. jest dużo słabsza niż czas rozegrania 2000 gwinei, coby przemawiało zatem, że klasa ogierów trzyletnich jest dużo lepsza aniżeli klaczy.

Przebieg wyścigu był następujący, z miejsca poprowadziła Grand Vixen, za nią Wings of Love, Toboggan i inne, zaś Scuttle trzymała się przez cały czas ostatniego miejsca i dopiero na finiszu minęła przodującą Jurisdiction, którą bez wysiłku pokonała.

SCUTTLE	Captain Cuttle 22	Hurry On 2	Marcovil 12	Marco 3	Barcaldine 23
					Novitiate
				Lady Willikins	Hagioscope 23
					Dinah
			Tout Suite	Sainfoin 2	Springfield 12
					Sanda
				Star	Thurio 2
					Meteor
		Bellavista	Cyllene 9	Bona Vista 4	Bend Or 1
					Vista
				Arcadia	Isonomy 16
					Distant Shore
			Emotion	Nunthorpe 11	Speculum
					Matilda
				Emita	Galopin 3
					Burgundy
	Stained Glass 16	Tracery 19	Rock Sand 4	Saintoin 2	Springfield 12
					Sanda
				Roquebrine	St. Simon
					St. Marguerite
			Topiary	Orme 11	Ormonde 16
					Angelica
				Plaisanterie	Wellingtonia 3
					Poetess
		Simon Mead	St. Simon 11	Galopin 3	Vedette 19
					Flying Duchess
				St. Angela	King Tom 3
					Adeline
			Meadow Chat	Minting 1	Lord Lyon 1
					Mint Sauce
				Stone Clink	Speculum
					Stune Chat

Pod względem hodowlanym nagroda 1000 gwinei nie przedstawia większego znaczenia, gdyż w ciągu ostatnich piętnastu lat jedna tylko klacz „Jest" dała bardzo dobrego konia, a mianowicie ogiera „Manna" zwycięzcę dużych nagród w Anglji.

Captain Cuttle w roku bieżącym został sprzedany do Włoch wskutek czego hodowlane koła angielskie są nader rozgoryczone i krążą pogłoski, że ogier ten pozostanie w Anglji gdzie się obecnie jeszcze znajduje, za zwrotem podwójnego zadatku.

K.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Komunikat Zarządu Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce.** Dnia 5-go maja w gonitwie Nr. 6 żokej Pasternak i jeździec Jednaszewski za psucie startu otrzymali ostrzeżenie.

— **Don Carlosa** 4 let. og. po Harlekin i Beate od J. hr. Czarneckiego nabył Zarząd Stadnin Państwowych jako reproduktora do hodowli pół krwi i ogier ten przeznaczony został do Państwowego Stada w Janowie Podlaskim.

— **Irish Dancer** klacz stada p. A. Olszowskiego z Jacentowa przyprowadziła w tych dniach ogierka po Oszczepie.

— **P. W. Verkay** nabył od p. A. Olszowskiego 3 let. og. gn. Zulusa (Illuminator i Salamandra), oraz 3 let. kl. gn. Estellę (Harlekin i Graisse) od J. hr. Czarneckiego.

— **Lakhme i Georgina** p. St. Grzybowskiego wycofane zostały z treningu i poszły do stada swego właściciela, gdzie będą odchowane czołowym ogierem państwowym Balthazarem stacjonującym w roku bieżącym w Skrzeszewach. Obydwie klacze, na torze

mało wyzyskane, a doskonałej krwi i klasy powinny się okazać cennymi matkami. Połączenie Georginy z Balthazarem jako dobór krwi specjalnie dobrze wypada.

— **P. A. Olszowski** nabył od p. W. Verkay'a Sysaka og. po Soval i Creve Coeur, oraz roczną klaczkę Vendettę po Balthazar i Valailles.

— **P. L. Dydyński** sprzedał rotm. Kapiszewskiemu właścicielowi Bianki, zwyciężczyni Wielkiego Steeple Chasu Wojskowego w Piotrkowie 5 let. og. Monte-Catini, nabył zaś od tegoż za wysoką cenę 2 let. og. Vallibala po Ballyheronie i Valailles.

— **Radio.** Komunikaty Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce o wynikach gonitw są nadawane po ukończonych wyścigach każdego dnia gonitw pomiędzy godziną 8-mą i 8-mą min. 30 wieczorem.

— **Wielkopolskie Tow. Wyśc. Konnych** rozesłało zmieniony już program gonitw w Bydgoszczy, o czem już uprzednio zawiadamialiśmy naszych czytelników.

Otwarcie sezonu nastąpi 29 czerwca, i trwać będzie do 29 lipca w następujących terminach: 29 czerwca; 1, 5, 8, 12, 15, 19, 22, 26, 29 lipca. Główna nagroda „meetingu" „im. Fr. Jurjewicza" 1.500 zł. z ulgami i nadwagami za wygrane tegoroczne rozegraną zostanie w niedzielę 8 lipca.

Gonitwy dwuletnie, których ma być rozegrane 12 rozpoczynają się już 1 lipca. W programie przyjęty został grupowy system i wkażdym dziale: gonitw płaskich, płotowych i przeszkodowych uwzględnione są, oprócz 21 gonitw pozagrupowych, trzy kategorje.

WYKAZ ŹREBIĄT

urodzonych w stadzie „Gałowo" Michała hr. Mycielskiego.

L. p.	Nazwa konia	Rok urodz.	Ojciec	Matka	Uwagi
1	Gribouille	17/I	Makart	Nitelle po Albula	
2	Giaur	17/IV	As-des-As	Baladyna po Minnesold	63/64 krwi

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

Nonsuch Stakes (1700 mtr. — 1.130 funtów) świeżo utworzony wyścig trzylatków rozegrano w dniu otwarcia meetingu wiosennego w Epsom. Tuzin trzylatków znalazło się u startu tego biegu, a między nimi Guards Parade, Ranjit Singh, Pharamond, Voltero i The Wheedler. Faworytem był og. Guards Parade (po Grand Parade) własność sir Abe Bailey, który też ten wyścig jako najlepszy stayer w polu wygrał, bijąc lekko 1 dług. og. Ranjit Singh (po Gay Crusader) Aga Khan'a, Camelford'a i Voltero. Pharamond i The Wheedler nie natężali się zbytnio, widząc, że wygrać nie mogą. Zwycięzca Guards Parade nie posiada niestety zapisu w Derby.

Dark Warrior 4 l. og. gn. (Happy Warrior — Othello's First), własność mr. Sol Joel'a, tegoroczny zwycięzca Lincolnshire — Handicap startował onegdaj w Derby w Doveridge Handicap (1600 mtr.) pod żokejem F. Winter z top wight 57½ kg., nie odgrywając jednak w wyścigu tym żadnej roli. Zwyciężył 6 l. og. Birchbroom (Pat Donoghue, 49½ kg.) własność mr. D. L. Wilson'a, bijąc bardzo lekko faworytkę 4 l. kl. Fancy Free (51³/₄ kg.), która, jak wiadomo w Lincolnshire Handicap czwarte zajęła miejsce, tudzież 5 l. og. Harpagnon (49½ kg.) i siedmiu innych konkurentów.

First Spring Tyo Stakes Ł. 1.175, 5 furlongów dla dwulatków.

1. Danish Prince p. W. Carr (8,9 st.)
2. Citron po Lemonora — Vervaine.
3. Osiris po Papyrus — Most Beautiful.

Bez miejsca 9 koni.

Wygrane o głowę w 1 m. 1 s.

Jokej F. Powell.

DANISH PRINCE og. gn ur. w 1926 r.

1917. CAPDANE 5		1911 MY PRINCE 8	
Little Deumark 5	Captivation 2	Salvaich 8	Marcovil 12
Queens Birthday	Cyllene 9	St. Simon 11	Marco 3
Hagioscope 23	Bona Vista 4	Galopin 3	Barcaldine 23

Great Metropolitan Stak.e.s .(1000 funt. szt. — 3600 mtr.) w Epsom wygrał 5 l. og. Alacrity (52½ kg. R. Perryman, 25:1) własność lorda Beaverbrook bijąc o szyję — ½ dług. 5 l. og. Bamboula (53 kg. S. Donoghue, 100 : 12) własność księcia Westminster i 4 l. og. Shah III (52½ kg. A. Rabbe, 11 : 2) własność mons. P. Wertheimer'a, tudzież 17 dalszych koni. Zwycięzcę trenuje C. Leader w Newmarket, czas 4 : 06. Francuski uczestnik w tym biegu Shah III, miał bardzo nieszczęśliwy wyścig, gdyż długi czas był zamknięty, a w dodatku żokej jego A. Rabbe zgubił bat, zajął mimo to dobre trzecie miejsce, odstartowawszy o kursie 11 : 2 jako pierwszy faworyt, zwłaszcza, że uprzednio rozegrany wyścig Baustead Selling Plate wygrał jego towarzysz stajni Le Landy, którego również A. Rabbe dosiadał, bijąc 16 przeciwników.

CZECHOSŁOWACJA.

Karlsbadzki Meeting Międzynarodowego Klubu został wspaniale wyposazony; z wyścigów przeznaczonych dla koni wszystkich krajów należy wymienić Nagrodę Miasta Karlsbadu 40.000 Kc. (8. lipca), Nagrodę Międzynarodowego Klubu w Karlsbadzie 60.000 Kc. ((22 lipca) i Karlsbadzką Nagrodę Mody 40.000 Kc. (29 lipca). W czasie tego meetingu, a mianowicie dnia 14 czerwca odbędzie się na torze wyścigowym publiczna licytacja roczniaków słynnej morawskiej stadniny Napajedl; sprzedanych zostanie 18 roczniaków, z których 11 pochodzi od słynnego Ossiana, syna również znanego wszystkim niemieckiego ogiera Fels (Hannibal — Festa).

Olimpjada.

Holenderski Zarząd Poczt wydał obecnie całą serję marek pocztowych, które będą w użytku w okresie tegorocznych Igrzysk Olimpijskich. Wśród tych znaczków pocztowych zwraca jeden szczególniejszą uwagę, przedstawia on bowiem jeźdźca w skoku. Fakt ten jest unikatem w dziejach filatelistyki i każdy miłośnik konia powita go z prawdziwą radością. Serja olimpijskich znaczków, składająca się z ośmiu sztuk przedstawia jeszcze oprócz już wymienionego jeźdźca, boksera, biegacza, wioślarza, szermierza, piłkarza (footbalistę), rzucającego kulą i jacht w wyścigu.

Austria.

Wiedeń, 1 maja 1928.

Trial Stakes 13.000 szyl. — 1600 mtr., dla 3 l. og. i klaczy.

1. Banat og. gn. (Nubier — Dajka) 57 kg., właściciel hr. Dion. Wenckheim, trener Kaposi, żok. Schejbal.
2. Bizalom og. skrgn. (Nubier — Buona Sera) 57 kg., właściciel ks. Tasillo Festetics; żok. V. Esch.
3. Amarant og. kaszt. (Malua — Antilope) 57 kg., właściciel hr. Antoine Seilern; żok. St. Takacs.
4. Old Fellow, 57 kg., ż. L. Szabo II.
5. Eisberg, 57 kg.; ż. L. Kovács.

Wygrane lekko 3 dług. — 2½ dług. — łeb.

Czas 1:50.

BÁNAT og. gn. ur. w 1925 r. w st. p. A. Blaskovich.

DAJKA 4		NUBIER 6	
Szememfenye 4	Gascony 1	Danubia 6	Dark Ronald 9
Pardon 1	Kendal 16	Saphir 16	Bay Ronald 3
Morgan 5	Bend'Or 1	Chamant 3	Hampton 10

Fenék-Rennen 5.200 szyl. — 2.000 mtr. Wiedeń, 29.4 1928 roku.

1. 4 l. og. skr. gn. Lavina (Craig an Eran — Himalaya) 57½ kg., właściciel hr. Dion. Wenckhein, trener Kaposi, żok. Schejbal.

2. 5 l. og. kaszt. Träumer (The Story — Dream Girl) 59 kg., właściciel ks. Ant. Esterházy, żok. St. Takacs.

3. 6 l. wał. kaszt. Lügner (Javornik — Lüge) 53½ kg., żok. Szilagyi,

b. m. Stelzer 4 l. og. skgn. 54½ kg.

Wygrane b. lekko 5 dług., o 2 dług. dalej trzeci.

Czas: 2 : 09.

— **Handicap austrjackich derbistów 1905 — 1927 roku.** Oryginalny ten i wielce pouczający problem rozwiązuje berliński „Sport - Welt", według którego handicap derbistów austrjackich ostatnich 23 lat w następujący sposób się przedstawia:

1.	Patience	1905 rok	80 kg.
2.	Pazman	1919 „	79½ „
3.	Rascal	1910 „	77½ „
4.	Tovabb	1915 „	77 „
5.	San Gennaro	1917 „	75½ „

FRANCJA.

Prix Daru został rozegrany w Bois de Boulogne 29 kwietnia. Pogoda nie dopisała co nie wpłynęło ujemnie na dużą frekwencję ze względu na interesujący program. Wyścigi odbyły się po torze ciężkim i należy uważać że wykazana przez „Mondovi" szybkość 2,26 na 2.100 mtr. była zadawalniająca.

Prix Daru w roku zeszłym wygrał Mon Talisman, zaś w latach ubiegłych: Le Samaritain, Perth, Saxon, Caius, Jardy, Sans Souci II, Ecouen, La Farina, Le Capucin i należy w najbliższej przyszłości od ogiera Mondovi oczekiwać dalszych sukcesów. Okoliczność że w roku zeszłym został w Baden - Baden pokonany przez Contesse Maddalenę nie stanowi w opinji tego konia ujmy, gdyż wydaje się że w roku bieżącym poprawił się znacznie.

Mondovi jest synem Durbara, który wygrał angielskie Derby i jest właściwie koniem wysokiej pół krwi. Ta okoliczność wywoływała pewne wątpliwości czy Durbar jako ogier stadny będzie przelewał na potomstwo uzdolnienie w kierunku wyścigowym. Przychówek po tym ogierze okazał się jednak całkiem dobry gdyż w roku zeszłym we Francji dwulatki wygrały: Cestona 139.450 fr. i Xander 140.500, zaś zwycięstwo Mondovi może prorokować Durbarowi duże powodzenie na przyszłość.

— **Wynik „Prix Daru"** dla 3 let., 30.000 fr. 2.100 mtr.

1. Mondovi og. gn. — p. S. Vlasto,
2. Hébron og. gn. — lorda Derby,
3. Denain og. c. gn. — p. J. Fribourg,

Bez miejsca 6 koni.

Wygrane o 1 dług. w 2 m. 26 s.

Dla pierwszego konia 95.000 fr.

Trener H. Count, jockey F. Keogh.

MONDOVI 1 og. gn. ur. w 1925 r.	Durbar *	Rabelais	St. Simon 11	Galopin 3
				St. Angela XX 11
			Satirical 2	Satiety 2
				Chaff 14
		Armenia *	Meddler 16	St Gatien 16
				Busybody 1
			Urania *	Hanover 15
				Wanda *
	Marveidt	Marcovil 12	Marco 3	Barcaldine 23
				Novitiate 3
			Lady Willikins 12	Hagioscope 23
				Dinah 12
		Veldt 1	Pietermaritzb. 2	St. Simon 11
				Sea Air 2
			Furze Bush 1	Fitz James 4
				Brierbush 1

— **W Grand Prix de Paris** skreślił znany włoski hodowca i właściciel stajni wyścigowej signor F. Tesio, który rok rocznie brał udział w niektórych większych wyścigach francuskich wszystkie swe konie, a mianowicie: Corot, Guardi, Fanciulla d'Auzio, Magnasco, Nicomaco i Terborch.

— **Meldunek The Coyote** w Grand Steeple Chase de Paris przelał mr. Victor Emanuel na nowonabywcę mr. A. Loewenstein.

— **Hodowla francuska** odniosła ostatnio w Medjolanie cały szereg tryumfów. I tak wygrał 5 l. og. Dorval (Bruleur — Dona Sol) własność sign. R. Gualino Grand Steeple Chase (100.000 lirów — 5.000 mtr.) bijąc 3-ma dług. dziewięciu przeciwników, dalej wygrał Triple Accord (po Bruleur) Premio Borgonuovo (15.000 lirów), Comment (po Ecouen) Premio Montallino (10.000 lirów), a w końcu klacz Guadarrama (po Jus d'Orange) Premio Trento (30.000 lirów), wszystkie powyższe konie są we Francji urodzone.

— **Monsieur Guillermo Ham** znany wielki argentyński hodowca, osiadły od przeszło 20 lat we Francji, gdzie hodowla jego odnosiła wielkie tryumfy, umarł nagle w Bessancourt. Przed wojną posiadał on również stajnię wyścigową w Paryżu, po wojnie jednakowoż poświęcił się całkowicie hodowli, sprzedając rok rocznie swe roczniaki w Deauville. Stadnina jego Saint Jaques, nieopodal Bessancourt, osięgnęła w krótkim czasie światową sławę, gdyż wydała cały szereg znakomitych koni j. np. w ostatnich czasach derbistę Mon Talisman'a, dalej La Platę, Narcouchę, Dark Days, Mari Huincul i w. in. Roczniaki, pochodzące z Saint Jaques osiągały stale w Deauville rekordowe ceny przypominamy choćby tylko Mon Talisman'a i La Platę, a w roku ubiegłym sprzedany został syn Gainsborough og. The Blue Boy za 780.000 franków, osiągając tą kwotą drugie miejsce wśród najdrożej na licytacji zapłaconych koni; za dziesięć sprzedanych roku ubiegłego roczniaków uzyskało stado Saint Jaques przeciętnie 241.500 franków za jednego konia.

— **W Derby angielskiem** posiadają jeszcze następujące francuskie konie prawo udziału: Bright Zagreus, Bubbles, La Brige, Mondovi, Palais Royal, Pembroke, Ramon, Royal Banjo, Sartellus, Sir Lancelot II, Son Tay, The Hermit II i Winnipeg w Oaks pozostały jedynie Mary Legend, Jane Grey i Blouse Noire.

NIEMCY.

— **Berliński „Sport - Welt"** w numerze 47 z dnia 22.4 b. r. zamieszcza następującą wiadomość: **Polska. Ilustrowany polski tygodnik sportowy „Jeździec i Hodowca"** zamieszcza w swym numerze 16 studjum o najlepszych niemieckich trzylatkach 1927 roku załączając również ich rodowody.

Telegramy własne.

Paryż, 6 maja.

Prix Hocquart, 2400 mtr., 30.000 fr. dla trzyletnich.

1. Palais Royal, p. J. Wittouck, 58 k. (M. Allemand).
2. Ernagines, p. Martinez de Hoz, 58 k. (H. Semblat).
3. Queyras, p. A. Schwob, 58 k. (Mac Gee).

Magnat, p. E. Blanc, bez miejsca. Wygrane o 3 długości.

Prix Cadran, 4000 mtr., 200.000 fr. dla 4 l. i starszych.

1. Nino, p. Moulines, 60 k. (F. Herve).
2. Raisonneur, p. M. Lazard, 57 k. (H. Semblat).
3. Bois Josselyn, p. J. Wittouck, 60 k. (M. Allemand).

Bouda bez miejsca. Wygrane o 4 długości.

PALAIS ROYAL og. kaszt., ur. 1925 r. w st. p. I. Wittouck.

PUNTARENAS 1		BRULEUR 4	
Punta Gorda 1	Maintenon 2	Rasse Terre 4	Chouberski 28
Le Capricorne 20	Le Sagittaire 20	Omnium II 22	Gardefeu 6
Atlantic 3	Le Sancy 4	Upas 19	Cambyse 2

Linja żeńska z której się wywodzi Aboyeur. Palais Royal w dniu 15 kwietnia przegrał krótką głowę do Ivanoe w Prix Greffulhe.

— BIBLJOGRAFJA.

Prof. dr. Zygmunt Moczarski. Chów koni. str. 208+11+II. Wydawnictwo Ministerstwa Rolnictwa.

Niedawno wyszła drukiem książka prof. dr. Zygmunta Moczarskiego „Chów koni". Książka ta, wydana bardzo starannie, na papierze kredowym, jest odbitką z podręcznika dla szkół rolniczych p. t. „Hodowla zwierząt".

Na treść „Chowu koni" składa się ośm rozdziałów, a mianowicie: I — Znaczenie koni w gospodarstwie. Typy i rasy, II — Budowa i ruchy konia, wybór i ocena konia użytkowego, III — Roz-

płód, IV — Wychów konia, V — używanie konia do pracy, VI — Żywienie koni, VII — Pielęgnowanie koni, VIII — Organizacja państwowa i społeczna hodowli koni.

Rozdziały podzielone są na szereg paragrafów, których książka zawiera łącznie 254. W każdym paragrafie możliwie zwięźle, jasno i przystępnie omawiane są poszczególne zagadnienia, dotyczące konia.

„Chów koni" jest dziełem popularnem, jednak z tego popularnego pedręcznika można się nauczyć bardzo wiele, dzięki wyjątkowej prostocie i jasności wykładu, przy jednoczesnem głębokiem ujęciu wszelkich zagadnień końskich.

Układ książki jest też poważnie pomyślany i wprowadza czytelnika w labirynt pojęć stopniowo, z konsekwencją i logiką.

Szanowny autor kładzie w swej pracy pierwsze podwaliny naszej nomenklatury hippologicznej, pragnąc ją przedewszystkiem spolszczyć.

Zupełnie nowem i ininteresującem jest szczególnie określenie ustawienia nóg, jako: bieżne, posobne, postawne.

Pojęciom: „bieżne", „posobne", „postawne" odpowiadają stosowne dotąd określenia: „prawidłowe", „normalne", „spionowane". Odstępstwem od prawidłowej postawy „bieżnej" jest „zbieżna", gdy kończyny są w dole ku sobie zbliżone i „rozbieżne", gdy się rozchodzą.

Nieprawidłowemi w stosunku do nóg „posobnych" są „ksobne", gdy kolana są zbliżone ku sobie (postawa konia, iksowata), oraz „odsiebne", gdy się w kolanach rozchodzą (postawa beczkowata, pałąkowata).

Nogi są „postawne", gdy oś pęciny, korony i kopyta leżą w płaszczyźnie kierunku ruchu konia. W razie zbliżenia końców kopyt ku sobie nazywamy nogi „zestawnemi" (ksobnemi, szpotawemi), gdy zaś końce kopyt zwrócone są na zewnątrz „rozstawnemi" (odsiebnemi, tancerskiemi, francuskiemi).

Nomenklatura ta bardzo śmiało i ciekawie pomyślana oddaje treść rzeczy — to też przyjęcie się jej byłoby bardzo pożądanem i położyłoby kres zamętowi pojęć, panującemu w tej dziedzinie. Cały rozdział, traktujący o pokroju, pisany jest pod kątem konia użytkowego, roboczego i, jako taki, stanowi cenny przyczynek do naszej literatury hippologicznej.

Rozdział I omawia rasy i typy końskie, ze szczególnem uwzględnieniem, występujących w naszym kraju, podkreśla i uzasadnia znaczenie konia w gospodarce społecznej.

Niezmiernie ważne zagadnienie racjonalnego uszlachetnienia i pogrubienia pogłowia końskiego w Polsce traktowane jest rzeczowo, a przytem z naukowego, głębszego punktu widzenia; idzie ono całkowicie po linji zapatrywań i polityki Departamentu Chowu koni, co stanowi niezmiernie pomyślną dla sprawy końskiej zgodność przedstawiciela nauki i kierowników hodowli praktycznej.

Rozdziały III, IV i VI dają cały szereg cennych, trafnych i rzeczowych wskazówek, dotyczących istoty hodowli t. j. rozpłotdu, wychowu i żywienia. Są to zagadnienia, z któremi rolnik — hodowca spotyka się na każdym kroku i na wszelką wątpliwość w tym względzie znajdzie odpowiedź w „Chowie koni".

Rozdziały V i VII, traktują o używaniu koni do pracy i ich pielęgnowaniu. Są to tematy nader rzadko poruszane w naszej literaturze hippologicznej — a przytem wyłożone z wielką znajomością przedmiotu.

Wreszcie rozdział V zaznajamia czytelnika, dokładnie i celowo, z organizacją hodowli koni w Polsce.

Czytając książkę prof. Moczarskiego, napisaną pięknym, potoczystym polskim językiem ma się wrażenie czegoś skończonego i doskonałego, i wierzyć się nie chce, że na 208 stronach illustrowanych 115 rycinami (doskonale dobranemi), można było powiedzieć tak wiele!

To też „Chów koni" śmiało można nazwać popularnym, polskim Wranglem, w tym znaczeniu, że tak jak klasyczne dzieło tego hippologa — obejmuje on całokształt zagadnień końskich.

Oryginalność, nowoczesność, rzeczowość i swojskość książki prof. Moczarskiego sprawiają, że dzieło to jest cennym dorobkiem polskiej myśli hippologicznej, i jako takie, winno się znaleść nietylko w rękach adeptów wiedzy hodowlanej, ale także u wszystkich hodowców, posiadaczy i użytkowników koni.

J. G.

REZULTATY.

Dzień drugi, wtorek, 1 maja.

8. Nagroda 1300 zł. Dystans około 1600 mtr.

Ammon og. gn. st. „Lubicz", po Ballyheron i Kentucky, hod. W. hr. Zamoyskiego, l. 3, (st st. J. Błaszczak), 58 kg. ż. Dugan 1

Lanca kl. kaszt. st. „Ktery - Szepietów, 56 kg. ż. Magdaliński 2

Wygrane w 1 m. 46 (6½—31½—32—36) b. pewnie o 1½ dług.

Tot. poj. 14.

9. Nagroda 900 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2100 m.

Bina II kl. gn. M. Róga, po Mości Książe i Galachat, hod. wł., l. 5, (tr. tr. M. Stanisławski), 71 kg. j. Gruda 1

Nabab og. gn. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, 73 kg. chł. Gajewski 2

Kinmal og. gn. W. Mirnego, 72 kg. j. Raniewicz I. 3

Ilkor og. gn. Grona oficerów 7 pułku Uł.,72 kg. j. Klamar II. 4

Wygrane w 2 m. 30 (8—37—35—35—35) w walce o ½ dł.

Tot. poj.: 29, franc. 13 i 12.

10. Nagroda 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.

Bramin og. kaszt. st. „Ktery - Szepietów", po Manton i Bursa, hod. wł., l. 3 (tr. tr. A. Matczak), 58 kg. ż. Magdaliński 1

Diana II kl. kaszt. B. Hessena, 56 kg. ż. Chatisow 2

Hermosa kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, 55 kg. j. Kordacz 3

Wygrane w 1 m. 44½ s. (6½—32½—32—33½) pewnie o 1 dł.

Tot. poj. 16.

11. Nagroda 900 zł. Dystnas około 2100 mtr.

Gorgias og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskiego, po Manton i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 3 (tr. tr. J. Paszkiewicz), 58 kg. ż. Dugan 1

Bartosz og. sk. gn. M. Bersona, 56 kg. chł. Stasiak 2

Waleczny og. kaszt. M. Róga, 58 kg. ż. Toth 3

Goniec og. gn. A. Gniazdowskiego, 58 kg. ż. Chatisow 4

Wygrane w 2 m. 22 s. (6½—33½—34—33—35) pewnie o 1 dł.

Wycofany Żupan.

Tot. poj.: 25, franc. 13 i 14.

12. Nagroda 1600 zł. Dystans około 2100 mtr.

Dollar og. kaszt. st. „Jacentów", po Huszar II lub Dealer i Delightful Morning, hod. H. Towarnickiego, l. 5, (tr. tr. S. Kowalski), 59 kg. ż. Sakowicz 1

Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego, 58 kg. ż. Fomienko 2

Frasquita II kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułku Uł. Wielkopolskich, 53 kg. chł. Balcer II. 3

Wulkan og. kaszt. st. „Topór", 58 kg. ż. Dugan 4

Florestan og. c. gn. L. Dydyńskiego, 58 kg. ż. Ziemiański 0

Wygrane w 2 m. 18 s. (6½—33½—34—32—32) b. łatwo o 3 dł.

Wycofany Arno.

Tot. poj.: 21, franc. 12 i 14.

13. Nagroda 1100 zł. Dystans około 1600 mtr.

Alfa III kl. c. gn. L. Dydyńskiego, po Krasnoludek i False, hod. A. Ostoia-Ostaszewskiej, l. 6, (tr. tr. W. Sudek), 5 kg. j. Jagodziński II. 1

Goliath og. gn. J. hr. Alvelsleben - Schönborn, 57 kg. j. Kordacz 2

Allier og. gn. M. Bersona, 58 kg. ż. Pasternak 3

Wygrane w 1 m. 44 s. (6—31—30½—36½) w walce o szyję.

Wycofane: Belladona, Baroness i Buława.

Tot. poj. 49.

14. Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Samum og. gn. S. Maryewskiego, po Parachute i My Baby, hod. wł., l. 5, (tr. tr. M. Małenda), 57 kg. chł. Matuszewski 1

Faszoda kl. siwa st. „Lubicz", 53 kg. chł. Polesiak 2

Vedette og. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, 57 kg. j. Kordacz 3

Wygrane w 2 m. 20 s. (7½—32½—34—33—33) pewnie wysyłany o 2 dł.

Wycofane: Ilkor i Umizg.

Tot. poj. 18.

Dzień trzeci, czwartek, 3 maja.

15. Nagroda 1100 zł. Dystans około 1300 mtr.

May Rose kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Wily Attorney i Elaunay, hod. M. Jędrzejewicza, l. 3, (tr. tr. A. Matczak), 56 kg. ż. Magdaliński 1

Plajta kl. gn. J. Budnego, 56 kg. ż. Chatisow 2

Wygrane w 1 m. 24 s. (18½—31½—34) b. łatwo o 5 dł.

Tot. poj. 11.

16. Nagroda 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Balsamina ku. gn. A. hr. Morstina, po Ballyheron i Tillery, hod. S. hr. Czackiego, l. 3, (tr. tr. W. Gawron), 56 kg. ż. Amossé 1

Rapsod og. gn. K. Dzierzbickiego, 58 kg. ż. Kucharski 2

Tot. poj. 13.

17. Nakroda 1600 zł. Dystans około 2100 mtr.

Dziwo II kl. c. gn. K. Dzierzbickiego, po Morganatic i Gaff, hod. wł., l. 3, (tr. tr. S. Balcer), 56 gr. ż. Kucharski 1

Goldynga kl. kaszt. Grona oficerów 26 pułk. Ul. Wielkopolskich, 53 kg. chł. Balcer II. 2

Battaliana kl. gn. M. Róga, 56 kg. ż. Toth 3

Wygrane w 2 m. 18½ s. (6½—32—32—33—35) łatwo o 1½ dł.

Tot. poj. 32.

18. Nagroda 1000 zł. Dystans około 2100 mtr.

Fordham og. c. gn. A. hr. Morstina, po Marganatic i Ione hod. St. Państwowego, l. 4, (tr. tr. W. Gawron), 58 kg. ż. Amossé 1

Granat II og. sk. gn. J. Dybowskiego, 57 kg. chł. Stasiak 2

Flos og. gn. K. Dzierzbickiego, 58 kg. ż. Kucharski 3

Monte Catini og. c. gn. L. Dydyńskiego, 59 kg. ż. Ziemiański 4

Umizg og. gn. T. Falewicza, 58 kg. j. Nowicki 5

Mitra kl. gn. Z. Rogowskiego, 56 kg. j. Matosek 6

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—33—33—34) po walce pewnie o 3 długości.

Tot. poj.: 117, franc. 29 i 14.

19. Nagroda 1300 zł. Dystans około 2100 mtr.

Oleś og. siwy M. Róga, po King's Idler i Artemis, hod. wł., l. 4, (tr. tr. M. Stanisławski), 58 kg. ż. Toth 1

Komtur og. gn. L. J. bar. Kronenberga, 58 kg. ż. Fomienko 2

Edynburg og. kaszt. K. Plisowskiego, 57 kg. chł. Stasiak 3

Aino II og. gn. A. Budnego, 56 kg. chł. Matuszewski 4

Bosfor og. gn. st. „Ktery-Szepietów", 58 kg. ż. Magdaliński 5

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—33—33½—31½—33) w walce o szyję.

Wycofane: Granat II i Ataman.

Tot. poj.: 41, franc. 21 i 18.

20. Nagroda 900 zł. Dystans około 1600 mtr.

Bebuś og. c. siwy M. Róga, po Blue Danube i Artemis, hod. wł., l. 5 ,(tr. tr. M. Stanisławski), 55 kg. chł. Kusznieruk 1

Jemioła II kl. gn. Grona oficerów 1 pułku Ul. Krechowieckich, 55 kg. j. Nowak 2

Lakhme kl. kaszt. S. Grzybowskiego, 55 kg. j. K. Jagodziński II. 3

Magda kl. c. gn. S. Mroczkowskiego, 54 kg. chł. Stasiak 4

Fuga kl. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych. 55 kg. j. Nowicki 5

Korea kl. gn. L. Rüdigera, 53 kg. chł. Klamar III. 6

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31½—32—34) łatwo o 3 dł.

Tot. poj.: 86, franc. 34 i 25.

21. Nagroda 1100 zł. Dystans około 2100 mtr.

Florydor og. kaszt. B. Karwowskiego, po Balthazar i Slivka, hod. St. Państwowego, l. 4,(tr. tr. M. Małenda), 58 kg. ż. Chatisow 1

Baroness kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, 55½ kg. j. Kordacz 2

Urwipołec og. gn. L. J. bar. Kronenberga, 56 kg. chł. Tobjasz 3

Ententa kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", 56 kg. ż. Magdaliński 4

Too Good og. gn. T. Falewicza, 58 kg. j. Nowicki 5

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7—34—33—32½—33) pewnie o 3 dł.

Tot. poj.: 46, franc. 17 i 16.

Dzień czwarty, sobota, 5 maja.

22. Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr.

Juljusz og. c. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Gumdrop, hod. wł., pł., (tr. tr. M. Stanisławski), 59 kg. ż. Toth 1

Jaazband og. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Ul. Krechowieckich, 57 kg. j. Nowak 2

Delicieux og. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konych, 57 kg. j. Nowicki 3

Wygrane w 2 m. 22½ s. (7—35—32—34—34½) b. łatwo, wstrzymywany o 5 dł.

Tot. poj. 13.

23. Nagroda 1000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.

Dumny og. kaszt. W. Mirnego, po Mości Książe i Fantazja, hod. St. Państwowego, pł., (tr. st. st. S. Morawski), 73 kg. j. Raniewicz I. 1

Czeczuga kl. gn. S. Rago, 71 kg. j. Gruda 2

Nabab og. gn. J. Dembińskiego i Z. hr. Wielopolskiego, chł. Gajewski 3

Kin Fo og. gn. Z. Wojtowicza, chł. Magdey 4

Wygrane w 2 m. 55 s. (3—35—39—35—36) po walce, pewnie o 2 długości.

Tot.: poj. 41; fr. 17 i 14.

24. Nagroda 1300 zł. Dystans około 2100 mtr.

Huk og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Mości Książe i Hugenottin, hod. W. Charłupskiego, l. 3, (tr. tr. S. Żuber), 58 kg. ż. Fomienko 1

Parnas og. kaszt. M. Butkiewicza, 58 kg. ż. Pasternak 2

Ekstaza kl. sk. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, 56 kg. ż. Chatisow 3

Wycofany Grymas.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—34—34—33—32) w walce o łeb.

Tot, poj. 41.

25. Nagroda 1100 zł. Dystans około 2100 mtr.

Esperanto og. c. gn. I. Rosińskiego, po Madjar i Iskra, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, (tr. tr. M. Gąsowski), 58 kg. ż. Ziemiański 1

Bakarat og. kaszt. K. Dzierzbickiego, 58 kg. ż. Kucharski 2

Gran og. gn. K. Plisowskiego, 58 kg. ż. Górecki 3

Grymas og. kaszt. S. Rago, 58 kg. ż. Czernuszenko 4

Kaprys og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, 57 kg. j. Nowicki 5

Borsuk og. gn. Bersona, 58 kg. ż. Pasternak 6

Wycofane Erna i Huk.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (6½—33½—33½—32—34) łatwo o 2 dł.

Tot.: poj. 53; franc. 27 i 21.

26. Nagroda 900 zł. Dystans okoł 1600 mtr.

Leśkowa kl. kaszt. W. Verkay'a po Kentish Cob i Madame Angôt, hod. T. Dachowskiego, l. 3, (tr. tr. S. Gruszka), 56 kg. ż. Kucharski 1

Kiss Me Quick og. gn. B. Hessena, 58 kg. ż. Chatisow 2

Mecenas og. gn. L. Rüdigera, 56 kg. chł. Matuszewski 3

Intryga kl. kaszt. E. Grzybowskiego, 56 kg. ż. Czernuszenko 4
Delire og. gn. L. Dydyńskiego 58 kg. ż. Ziemiański 5
Chimera kl. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, 56 kg. ż. Dugan 6
Lisowczyk og. kaszt. L. Orpiszewskiego, 55 kg. chł. Kusznieruk 0 (został na starcie).
Wygrane w 1 m. 44½ s. (6—32½—32—34) po walce o ½ dł.
Tot.: poj. 45; franc. 11, 10 i 12.
Za Lisowczyka zwrot stawek.

27. Nagroda 1600 zł. Dystans około 1600 mtr.
Figaro og. kaszt. st. „Lubicz", po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 4, (tr. st. st. J. Błaszczak), 58 kg. ż. Dugan 1
Dziryt og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, 58 kg. ż. Kucharski 2
Arno og. sk. gn. M. Bersona,58 kg. ż. Pasternak 3
Florestan og. c. gn. L. Dydyńskiego, 58 kg. ż. Ziemiański 4
Eldorado og. kaszt. S. Maryewskiego, 57 kg. j. Jednaszewski 0 (został na starcie).
Wycofane Frasquita II i Fakir.
Wygrane w 1 m. 43 s. (6—31½—31—34) po walce o 1½ dł.
Tot.: poj. 30, franc. 15 i17.
Za Eldorado zwrot stawek.

28. Nagroda 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Niobe kl. gn. M. Butkiewicza, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 4, (tr. tr. S. Włosek), 55 kg. j. K. Jagodziński II. 1
Magnat og. c. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, 57 kg. j. Nowicki 2
Allegra kl. sk. gn. Grona oficerów 17 pułku Uł. Wielkopolskich pół krwi, 56 kg. ż. Kryśko 3
Samum og. gn. S. Maryewskiego, 56 kg. chł. Matuszewski 4
Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—31—33) w walce o ³/₄ dł.
Tot.: poj. 22; franc. 15 i 19.

Dzień piąty, niedziela, 6 maja.

29. Nagroda 1300 zł. Dystans około 1600 mtr.
Ghazi og. gn. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 3, (tr. tr. M. Małenda), 55 kg. ż. Chatisow 1
Ataman og. gn. M. Bersona, 60 kg. chł. Stasiak 2
Alfa III kl. c. gn. L. Dydyńskiego, 60 kg. ż. Ziemiański 3
Czataldża kl. kaszt. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich, 52½ kg. j. Nowak 4
Wycofane: Fakir, Belladona, Aurora II.
Wygrane w 1 m. 43 s. (6—32—30½—34½) b. łatwo o 5 dł.
Tot.: poj. 19; franc. 13 i 19.

30. Nagroda 1600 zł., Dystans około 2100 mtr.
Boruta ok. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, pł. (tr. tr. S. Żuber), 63 kg. ż. Fomienko 1
Miss Mistinguett kl. gn. M. Róga, 52½ kg. ż. Szyszkowski 2
Fakir og. gn. M. Butkiewicza, 63 kg. ż. Ziemiański 3
Wycofane: Florestan, Figaro, Egmont.
Wygrane w 2 m. 19 s. (7—35—33—31—33) łatwo o 3 dł.
Tot. poj. 15.

31. Nagroda 1100 zł. Dystans około 1600 mtr.
Colonel og. gn. W. Linharta, po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben - Schönborn, l. 4 (tr. tr. J. Kowalski), 57 kg. j. Nowicki 1
Goliath og. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn, 58 kg. j. Kordacz 2
Aurora II kl. gn. st. „Jacentów", 56 kg. ż. Sakowicz 3
Allier og. gn. M. Bersona, 58 kg. ż. Pasternak 4
Buława kl. siwa H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, 52 kg. chł. Klamar III. 5
Epilog og. kaszt. st. „Góra", 58 kg. ż. Dugan 6
Wycofane: Ave, Belladona.
Wygrane w 1 m. 42½ s. (6—32—32—32½) pewnie, wysyłany o 1½ dług.
Tot.: poj. 61, francu. 26 i 24.

32. Nagroda 5000 zł. Dystans około 2200 mtr.
Dollar og. kaszt. st. „Jacentów", po Huszar II lub Dealer i Delightful Mirning, hod. H. Towarnickiego, l. 5 (tr. tr. S. Kowalski), 59 kg. ż. Sakowicz 1
Egmont og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego i M. Radwana, 58 kg. ż. Fomienko 2
Oleś og. siwy M. Róga, 58 kg. ż. Toth 3
Reine Seule kl. gn. K. Dzierzbickiego, 56 kg. ż. Kucharski 4
Wulkan og. kaszt. st. „Topór", 58 kg. ż. Dugan 5
Wygrane w 2 m. 24 s. (12—34—33—32—32—33) pewnie o 2 dł.
Tot.: poj. 17, franc. 13 i 16.

33. Nagroda 900 zł. Dystans około 2100 mtr.
Goniec og. gn. A. Gniazdowskiego, po Manton i Kérdés, hod. St. Państwowego, l. 3 (tr. tr. M. Małenda), 56 kg. chł. Matuszewski 1
Gasparone og. gn. A. hr. Morstina, 58 kg. ż. Amossé 2
Hassan og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, 58 kg. ż. Dugan 3
Waleczny og. kaszt. M. Róga, 55 kg. chł. Kusznieruk 4
Estella kl. kaszt. I. Rosińskiego, 53 kg. chł. Rusik 5
Ramkor og. kaszt. S. Grzybowskiego, 57 kg. j. K. Jagodziński II. 6
Iwonka kl. kaszt. E. Grzybowskiego, 56 kg. ż. Czernuszenko 7
Bartosz og. sk. gn. M. Bersona, 56 kg. chł. Stasiak 8
Wycofane: Ferezja, Leśkowa, Zagończyk.
Wygrane w 2 m. 20½ s. (6—33—33½—32½—35¹/₂) w walce o łeb.
Tot.: poj. 227; franc. 37, 14 i 15.

34. Nagroda 5000 zł. Dystans około 1300 mtr.
Ibanez og. gn. st. „Ktery - Szepietów", po Illuminator i Dame, hod. A. Łempickiego, l. 3, (tr. tr. A. Matczak), 58 kg. ż. Magdaliński 1
Pirat og. c. gn. Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich, 58 kg. j. Nowak 2
Samson og. kaszt. Grona ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, 58 kg. j. Nowicki 3
Ma Jalousie kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, 56 kg. ż. Pasternak 4
Elija kl. gn. M. Butkiewicza, 56 kg. j. Jagodziński II. 5
Zulus og. gn. W. Verkay'a, 58 kg. ż. Ziemiański 6
Wycofane: Ghazi, Ammon.
Wygrane w 1 m. 22 s. (18½—29½—34) pewnie o 1½ dł.
Tor.: poj. 47; franc. 23 i 25.

35. Nagroda 1000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Diana II kl. kaszt. B. Hessena, po Harsona i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, (tr. tr. K. Chatisow), 56 kg. ż. Chatisow 1
Gorgias og. gn. Margr. i A. hr. Wielopolskich, 58 kg. ż. Dugan 2
Zygfryd og. c. gn. st. „Jacentów", 58 kg. ż. Sakowicz 3
Irish Bee kl. gn. Grona oficerów I pułku Uł. Krechowieckich, 55 kg. j. Nowak 4
Rygor og. c. gn. st. „Ktery-Szepietów", 58 kg. ż. Magdaliński 5
Herold og. gn. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych 57 kg. j. Nowicki 0 (jeździec spadł).
Wycofana Iwonka.
Wygrane w 1 m. 45 s. (6½—32½—32—34) łatwo o 2 d.
Tot.: poj. 31; franc. 16 i 17.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.